

Sześć hut wykonało już plan półroczny

STALINOGRÓD (PAP)
Do dnia 18 bm. sześć przodujących zakładów hutniczych zameldowało o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych na pierwsze półrocze br. wg wartości. Pierwsza w przemyśle hutniczym, na 19 dni przed terminem, wykonała plan półroczny załoga huty „Ferrum”. Po niej zaś huty: „Sosnowiec”, „Batory”, „Baldon”, huta im. M. Buczka i huta „Szczecin”.

70 wagonów maszyn i urządzeń nadeszło z ZSRR do Nowej Huty w pierwszej połowie czerwca

KRAKÓW
NOWA HUTA (PAP)
Rzędy kolejowych wagonów, wypełnionych maszynami i urządzeniami, na których widnieją napisy w języku rosyjskim, to codzienny widok dla każdego budowniczego Nowej Huty. W ciągu 15 pierwszych dni czerwca br. przybyło ze Związku Radzieckiego do Nowej Huty około 70 wagonów maszyn i urządzeń. Ani jednej minuty nie czekają robotnicy, montujący ogromne kotły siłowni nowohucińskiej. Radzieckie transporty z urządzeniami tych agregatów napływają rytmicznie, wyprzedzając harmonogramy robót. W czerwcu br. przemyśl radziecki nadesłał już dalszych 7 wagonów z elementami pierwszego i drugiego kotła.

Niemcy wracają masowo do NRD

Prasa niemiecka donosi o bardzo licznych wypadkach powrotu do NRD uchodźców, którzy niedawno opuścili granice Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Z opowiadań powracających do NRD Niemców wynika, że krótki pobyt w Trizonii otworzył im oczy na stosunki panujące w Niemczech zachodnich.

400 tysięcy ofiar powodzi w Brazylii

Jak donosi prasa brazylijska, w dorzeczu Amazonki trwa od dwóch miesięcy wielka powódź, która objęła obszar 800 000 kilometrów kwadratowych.

Dziennik „Correio da Manhã” stwierdza, że liczba ofiar powodzi sięga 400 000. Na obszarach, dotkniętych powodzią sytuacja — stwierdza dziennik — jest bardzo ciężka, a w dolnym biegu rzeki — po prostu tragiczna.

Budujemy elektronowy „matematyczny mózg”

WARSZAWA (PAP)
W Polsce Ludowej matematyka przestała być nauką oderwaną od życia, a została ściśle powiązana z praktyką i pracuje obecnie dla różnych dziedzin naszej gospodarki narodowej.

„Jednym z ważniejszych zagadnień, nad którymi pracujemy — mówi dyrektor Instytutu Matematycznego PAN — prof. dr Kuratowski — jest budowa wielkiej, skomplikowanej elektrycznej maszyny matematycznej. Oddanie jej do użytku będzie miało doniosłe znaczenie zarówno praktyczne jak i teoretyczne. Maszyna — „mózg” zastąpi pracę człowieka przy żmudnych obliczeniach układów równań o wielu niewiadomych. Obliczenia, które trwają często kilkanaście dni, nowo konstruowana maszyna wykona zaledwie w ciągu kilku godzin.

CIĄG WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A B

Poznań, sobota 20 VI 1953 r.

Nr 146 (2891)

Dla uczczenia IX rocznicy Manifestu PKWN

i pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL

Na apel Huty im. Bolesława Bieruta wielkopolscy kolejarze podejmują cenne zobowiązania

W ślad za Zakładami Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina oraz Poznańską Stocznia, których załogi pierwsze odpowiedziały na apel Huty im. Bolesława Bieruta, w dniu 18. czerwca dalsze zobowiązania dla uczczenia IX rocznicy Manifestu PKWN oraz pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podjęli pracownicy ruchu stacji Poznań — Główny. W przemówieniu swoim na masowce naczelnik stacji — Janyska, powiedział m. in.:

Dzięki ofiarnemu wysiłkowi klasy robotniczej, w szybkim tempie rozwija się nasz przemysł socjalistyczny i w związku z tym przed kolejnic-

twem stoi poważne zadanie — nadążenia z transportem za rozwijającym się przemysłem.

W pełnym zrozumieniu tych zadań, my, pracownicy stacji Poznań-Główny — w odpowiedzi na apel rzucony przez stację Kraków-Płaszów — podjęliśmy zobowiązanie w kierunku podwyższenia mierzni-
ków pracy stacji Poznań-Główny.

DO CZYNU LIPCOWEGO
PRZYSTĘPUJEMY POD
HASŁEM: PKP PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO PRZEWODZU JESIENNYCH.

— Podejmując zobowiązania łączymy się z całym narodem. Jesteśmy dumni z ogromnych osiągnięć uzyskanych w ciągu 9 lat istnienia władzy ludowej, jeszcze mocniej skupiamy się wokół Rządu Ludowego, wokół czołowej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Gorące oklaski co chwilę przerywały przemówienie. Po kolej na mównicę wchodzili przedstawiciele poszczególnych działów, aby złożyć meldunki o podjętych zobowiązaniach. Służba ruchu zobowiązała się usprawnić obrót wagonami towarowymi, przez uwielokrotnienie obsługi punktów ładunkowych, dostosowanych do potrzeb magazynów i zakładów, nie powodując jednak obniżenia współczynnika pracy manewrowej, dalej — skrócić średnią postojów wagonów towarowych przez usprawnienie zdania wagonów z okręgu na okręg, w jak największym stopniu dbać o czystość i stan techniczny wagonów, wykorzystać pociągi stosownie do typu parowozu z odpowiednim obciążeniem pociągu — wspólnie ze służbą drogową.

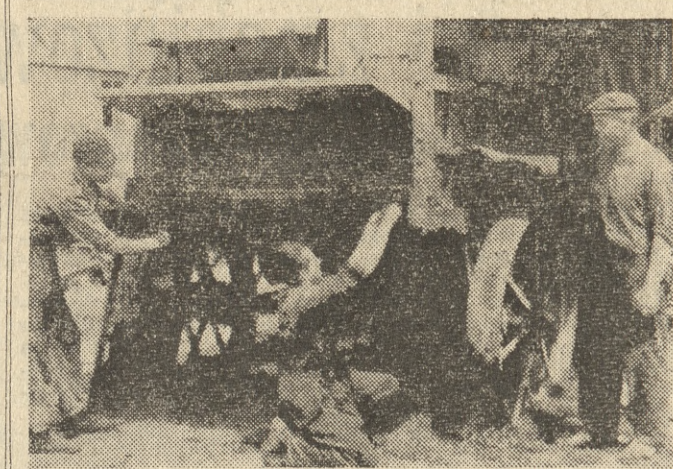
Służba ruchu wezwwała służbę handlową do zaostreżenia przeglądu wagonów przy wyładunkach, oraz do czuwania

nad przyspieszeniem czynności załadunku i wyładunku przez nadawcę i odbiorcę.

Rewidenci wagonów podjęli się dokonywania bardzo dokładnego przeglądu technicznego wagonów przed włączeniem ich do składu.

Zobowiązania, zmierzające do usprawnienia i ulepszenia pracy na swoich odcinkach podjęli również dyspozytorzy wagonów, służba drogową, służba elektrotechniczna, służba zaopatrzenia oraz parowozownia osobowa Po.

W dniu wczorajszym zobowiązania z okazji Święta Odrodzenia podjęli również pracownicy stacji Franowo, Luboń, Gniezno i Jarocin. (r)



Mechanicy Nik Marcinkowski, Marian Skrzypczak i brzygadysta Wł. Stachowiak przy remoncie młocarni w warsztatach zespołu. (Do art. na str. 2)

Akt bezprzykładnego sabotażu rokowań rozejmowych

Niesłychana prowokacja Li Syn-mana w Korei

LONDYN (PAP)

W przededniu podpisania rozejmu w Korei, po ustaleniu linii demarkacyjnej i usunięciu przeszkód utrudniających osiągnięcie porozumienia, marionetka amerykańska — Li Syn-man — dokonał cynicznej prowokacji zmierzającej do stordowania porozumienia.

W nocy z 17 na 18 bm. południowo-koreańska straż obozów jenieckich z polecenia „rządu” lisynmanowskiego zwolniła z czterech obozów w okolicy Pusanu około 25 tys. jeńców północno-koreańskich, którzy mieli być przekazani komisji repatriacyjnej państw neutralnych. Z doniesień agencji zachodnich wynika jasno, że ten akt bezprzykładnego sabotażu rokowań rozejmowych był starannie przygotowany i uzgodniony na najwyższym szczeblu. W ogłoszonym oświadczeniu Li Syn-man cynicznie przyznaje, że „większość przedstawicieli ONZ (tj. dowództwa amerykańskiego), których informowałem o moim zamiarze zwolnienia jeńców wojennych, wyraziła sympatię dla mego stanowiska i była po naszej stronie”.

Jeden z oficerów amerykańskich — jak podaje Agencja United Press — stwierdził, iż żołnierze amerykańscy o-trzymali rozkaz, by nie strzelali w wypadku zwalniania dalszych jeńców północno-koreańskich, gdyż „byłoby to niepotrzebny przelew krwi”. Tak więc, Amerykanie, którzy nie wahał się dokonywać z najbardziej blących powodów krwawych masakr na wyspach Kożedo i Pongham, obecnie (Ciąg dalszy na str. 2)

innego sposobu dokonania tej zmiany.

Plenum powzielo rezolucję, w której stwierdza, że kroki, poczynione przez Związek Radziecki w celu osłabienia napięcia międzynarodowego, wywierają ogromny wpływ na przebieg wydarzeń i na opinie publiczną.

Rezolucja podkreśla, że walka o pokój nie powinna osłabnąć oraz że Francuska Partia Komunistyczna powinna poświęcić wszystkie swe siły przygotowaniu krajowej konferencji w sprawie rokowań i pokoju, zwołanej na 27 i 28 czerwca br.

Rezolucja stwierdza również, że najważniejszym zadaniem chwili obecnej jest położenie kresu wojnie przeciwko narodom Wietnamu, Patet-Lao i Kambodży, pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego i odrzucenie układów z Bonn i Paryża.

W zakończeniu rezolucja zaznacza, że komuniści francuscy nie utożsamiają szerokiej rzeszy ludzi pracy — socjalistów z przywódcami socjaldemokratycznymi, którzy bronią reakcji kapitalistycznej.

Rezolucja zwraca uwagę wszystkim komórek i sekcji FPK na konieczność walki o realizację coraz potężniejszej jednolitości działania we wszystkich formach.

Po wyborach we Włoszech

Wzmaga się rozkład w partii socjaldemokratycznej

RZYM (PAP)

Dziennik „Avanti” donosi, że we Włoszech wzmaga się rozkład w partii socjaldemokratycznej. Wielu członków tej partii opuszcza jej szeregi i składa oświadczenia z prośbą o przyjęcie ich do partii socjalistycznej. Liczne tego rodzaju oświadczenia nadeszły do organizacji partii socjalistycznej w Rzymie, Mediolanie, Turynie, Taran-to, Palermo, Neapolu i w innych miastach.

Egipt republika

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi z Kairu, że 18 czerwca gen. Nagib proklamował w Egipcie republikę.

Generał Nagib został prezydentem Republiki i premierem rządu egipskiego.

Tragiczna katastrofa lotnicza

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi z Tokio, że olbrzymi samolot amerykański typu „Globemaster” ułnął na ziemię i rozbił się wkrótce po wystartowaniu z lotniska Tachikawa koło Tokio.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 127 pasażerów i członków załogi. Wszyscy zginęli w katastrofie.

Droga rokowań i porozumień prowadzi do utrwalenia pokoju

Przemówienie I. Erenburga na sesji Światowej Rady Pokoju

Ilta Erenburg po obszernym omówieniu sukcesów ruchu obrońców pokoju, oświadczył:

Sily wojny wcale nie czują się pokonane, porozumienie w Korei jest dla nich tylko pierwszym wielkim niepowodzeniem. Nie tracą one nadziei, że odegrają się gdzie indziej, w innym miejscu. Byłoby naiwnością sądzić, że sily te, utrzymujące ludzkość od wielu lat w stałym niepokoju, łatwo zrezygnują ze swych celów; jedynymi kierującymi nieziemią chciwość, innymi — maniacki strach, a jeszcze innymi — żądza panowania; wszystko to są trudne do wyleczenia choroby.

Podczas gdy jedni nienawidzą idei porozumienia wskutek swej nadmiernej zachłanności, inni zwolennicy wojny ogarnięci są fanatyzmem, ślepą nienawiścią do postępu, strachem przed przyszłością. Widzimy, z jakim uporem pragną kontynuowania przelewu krwi w Korei władcy Seulu. Podobnie jak rozejm w Korei ogarnia strachem Li Syn-mana, tak samo idea pokojowego porozumienia wielkich mocarstw w sprawie Niemiec straszy Adenauera. Sily wojny ciążą jeszcze nad polityką niektórych państw. O konieczności ochrony suwerenności mówi się w Buenos Aires i w Rzymie, w Kopenhadze i w Rio de Janeiro. My, ludzie radzieccy, pragniemy pokoju między wszystkimi narodami i wszystkimi państwami. Pragniemy pokoju, opartego na wzajemnym szacunku i na równości. Oczywiście nie chcę przesadzać, lecz byłoby dziedziną zamykać oczy na aktywny opór ludzi, pragnących wojny — zimnej i gorącej. Musimy nieustraszenie pracować, głosić prawdę, aby doszła ona do świadomości każdego człowieka. Musimy uczynić wszystko, aby donosić rozbrzmiał głos setek milionów ludzi, aby głos ten dotarł do tych, którzy nie chcą go słuchać; musimy doprowadzić do tego, aby wszystkie rządy liczyły się z ożywającą narody wolą pokoju, a nie z intrygami garstki aferzystów i polityków.

Przed narodami staje wiele spraw, a przede wszystkim sprawa suwerenności ich państw. Licząc się z opinią publiczną, sprawę tę — w tej lub innej formie — poruszają różni mężowie stanu.

Donośnie i na nową nutę zabrzmiało przemówienie Churchilla. Omawiając to przemówienie czasopismo amerykańskie „News Week” stwierdza: Sir Winston wie, że demonstrowanie niezależności od Waszyngtonu w sprawach polityki zagranicznej działa korzystnie...

O konieczności ochrony suwerenności mówi się w Buenos Aires i w Rzymie, w Kopenhadze i w Rio de Janeiro. My, ludzie radzieccy, pragniemy pokoju między wszystkimi narodami i wszystkimi państwami. Pragniemy pokoju, opartego na wzajemnym szacunku i na równości. Zdaje mi się, że obecnie wszyscy rozumieją, jakim niebezpieczeństwem dla państwa suwerennego jest włączenie go do bloku wojennego, gdzie o wszystkim decyduje jedno, najsilniejsze lub najbogatsze mocarstwo. Niebezpieczeństwo to pogłębia się wskutek tego, że na terytoriach wielu państw suwerennych istnieją obce bazy wojenne. W takich warunkach państwo suwerenne nie może być pewne, że nie zostanie wciągnięte do wojny wbrew swej woli.

Nie zamierzam was nużyć cytami z dzienników angielskich, które pełne są negatywnych wypowiedzi na temat prób wciągnięcia W. Brytanii do wrogich działań przeciwko Chinom. Wypowiedzi te podyktowane są raczej zdrowym rozsądkiem, niż urażoną ambicją. Kraj wielkich romantyków — Anglia — umie realnie myśleć, widzi bezpośrednie niebezpieczeństwo, wynikające z niektórych zamachów na jej suwerenność. W czasie niedawnych wyborów naród włoski dowiódł swego wstrętu do polityki poniżania jego godności, do polityki wrogości i wojny. Słuszny jest nie tylko z punktu widzenia narodowego, lecz i międzynarodowego, opór państw suwerennych wobec rozmieszczania na ich terytorium wojsk obcych i tworzenia różnych

„nadnarodowych armii”, którymi dowodzą cudzoziemcy.

My, obrońcy pokoju, gorąco popieramy wszystkie uczciwe propozycje w sprawie powszechnego, stopniowego rozbrojenia, przeprowadzanego pod kontrolą międzynarodową, lecz zdecydowanie potępiamy uzbrajanie się odwetu i tworzenie nowych armii, znajdujących się pod kontrolą organów rzekomo międzynarodowych, które w rzeczywistości są sztabami jednego mocarstwa.

Oczywiście niebezpieczeństwo wojny zostanie ostatecznie usunięte z chwilą całkowitego porozumienia między wielkimi mocarstwami. Naszym celem jest pakt pokoju. Lecz droga do niego nie jest ani krótka, ani prosta. Każdy naród słusznie myśli o swym niebezpieczeństwie. My, obrońcy pokoju, musimy popierać wszystkie kroki, zmierzające do umocnienia suwerenności państw i do ochrony ich bezpieczeństwa. Musimy popierać te koła opinii publicznej, które nie

idą wraz z nami w naszej walce o pokój powszechny, lecz które stawiają opór siłom wojny. My, obrońcy pokoju, od dawna prowadzimy walkę o odrodzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, która natchniona zasadami jej organizatorów może stać się rzeczywistą gwarancją bezpieczeństwa wszystkich państw. Duch rokowań, porozumienia, który zaczyna wszędzie wypierać politykę ultimatywnych żądań, dyktatów i pogróżek, musi zmienić „klimat w ONZ” i przywrócić jej utracony autorytet. W tym celu konieczne jest, aby w ONZ zajęły należne im miejsce Chiny. Zrozumieli to mezo wie stanu Wielkiej Brytanii; mam nadzieję, że zrozumią to również przywódcy Stanów Zjednoczonych. Traktat pokojowy ze zjednoczonymi, miłującymi pokój Niemcami usunie niebezpieczeństwo wojny w Europie. Niemcy powinny być państwem suwerennym, lecz ich sąsiedzi i wszystkie narody muszą być zabezpieczone przed wskrzeszeniem ducha odwetu i sił agresji. Miłujące pokój Niemcy nie powinny brać udziału w żadnym bloku wojennym lub w koalicji skierowanej przeciwko narodowi, które wspólnie położyły kres okrutnemu despotyzmowi hitlerzemu. Jeśli chodzi o walkę narodów Azji i Afryki o niezawisłość, my, obrońcy pokoju, popieramy prawo wszystkich

narodów do niezawisłości i domagamy się stanowczo, aby istniejące konflikty zostały rozwiązane w drodze rokowań.

... Pokoju nie można zbudować, jeśli współdziała się jedynie z ludźmi tych samych poglądów i z przyjaciółmi; pokój należy zbudować współdziałając również z ludźmi myślącymi inaczej i pełnymi jeszcze nieufności. Nie zamierzamy obecnie przy pominąć oskarżeń, napaści i pogróżek. Chcemy porozumieć się z tymi, którzy nas gorąco, głęboko i od dawna nie lubią.

Przyjaciele, przeszliśmy pierwszy etap. Nie zatrzymamy się. Z jeszcze większą energią będziemy walczyli o pokój, by każdy z nas nie rumieniał się ze wstydu patrzeć na dzieci w Budapeszcie, czy w Londynie, w Moskwie czy w Nowym Jorku.

Na 27 dni przed terminem

Na 27 dni przed terminem zakłady podległe Biuru Produkcji Pomocniczej — ZBM nr 1 w Poznaniu złożyły meldunek o wykonaniu półrocznego planu produkcji. Do sukcesu w dużej mierze przyczyniło się socjalistyczne współzawodnictwo oraz zwiększenie wydajności pracy.

S. K.

Fiasko prowokacyjnej awantury wywołanej przez płatnych agentów faszystowskich w demokratycznym Berlinie

BERLIN (PAP)

W sektorze demokratycznym Berlina doszło w dniach 16 i 17 bm. do incydentów i awantur, wywołanych przez grupy płatnych agentów faszystowskich, nasłanych z Berlina zachodniego.

W związku z tym, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej opublikował dnia 17 bm. oświadczenie, w którym stwierdza m. in.: „Na zarządzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zmierzające do poprawy sytuacji ludności, — elementy faszystowskie i inne koła reakcyjne odpowiadały prowokacjami i poważnymi awanturami w sektorze demokratycznym Berlina.

Celem tych prowokacji miało być stworzenie trudności na drodze do przywrócenia jednoci Niemiec.

Oświadczenie rządu NRD wskazuje następnie, że awantury wywołane zostały przez prowokatorów i faszystowskich agentów obcych mocarstw i niemieckich monopoli kapitalistycznych. Rząd NRD zapowiedział surowe ukaranie winnych.

W godzinach wieczornych dnia 17 bm. rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił komunikat o całkowitym załamaniu się awanturniczych prowokacji obcych agentów w Berlinie. W komunikacie tym czytamy:

„Podczas, gdy rząd NRD ze wszystkich sił zmierza do polepszenia bytu materialnego ludności i zwraca szczególną uwagę na podniesienie stopy życiowej robotników — przekupne elementy, agenci mocarstw obcych oraz ich wspólnicy spośród monopolistów niemieckich podjęli próbę podważenia zarządzeń władz NRD.

Stwierdzono, że awantury odbyły się według jednolitego planu, opracowanego w Berlinie zachodnim i dostosowanego do określonego momentu.

Ekscesy zakończyły się całkowitym fiaskiem uknutej z góry awantury, gdyż spotkały się z oporem wielkiej części ludności i organów władzy.

Przydziu policji ludowej ogłosiło komunikat o całkowitym rozbiciu prowokatorskich grup terrorystycznych, nasłanych z Berlina zachodniego. Komunikat stwierdza, że prowokatorzy faszystowskie z zachodniego Berlina dopuścili się aktów gwałtu i grabieży, rabując i plądrując mienie publiczne i prywatne, wybili oni m. in. szyby w oddziale położniczym jednego ze szpitali w Berlinie.

Ludność wystąpiła przeciwko prowokatorom i przyczyniła się do ujęcia niektórych bandytów przez policję ludową. Aresztowani prowokatorzy rekrutują się przede wszystkim z chuligańskich elementów zachodnioberlińskich i członków organizacji faszystowskich.

Młodzież polska przygotowuje podarki na Światowy Festiwal w Bukareszcie

WARSZAWA (PAP)

Młodzież miast i wsi — ZMP-owcy i młodzież nieorganizowana, pragnąc dać wyraz solidarności z walką młodzieży świata o pokój i szczęście młodego pokolenia, przygotowuje liczne podarki dla zagranicznych przyjaciół, którzy wezmą udział w IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

M. in. młodzież Huty „Małapanew” przygotowuje podarek symbolizujący jej gorące uczucia do wielkiego Związku Radzieckiego — ostoju pokoju. Młodzi hutnicy wykonują ze stali popiersie Józefa Stalina.

Niesłychana prowokacja Li-Syn mana na Korei

(Dokończenie ze str. 1)

wykazują niezwykle „wstrętne miłośność”.)

O prawdziwym stanowisku władz amerykańskich, które w oficjalnych wystąpieniach nie aprobują niesłychanego postępu Li Syn-mana, świadczy najlepiej fakt, że amerykański generał brygady — Lionel Mc Garr, któremu podlegają wszystkie obozy jeńców w Korei południowej, oświadczył, iż nie zamierza uciec się do siły, by osadzić z powrotem w obozach zwolnionych jeńców. Jednocześnie gen. Mc Garr dał do zrozumienia, iż nie podejmuje żadnych środków, by zapobiec zwolnieniu dalszych jeńców. Stwierdził on mianowicie, że gdyby pozostali jeńcy chcieli tej nocy opuścić obozy, to byłoby w stanie to uczynić.

Wiadomość o zwolnieniu 25 tys. jeńców północno-koreańskich przez strażników II. synmanowskich z pogwałceniem przepisów postanowien porozumienia o repatriacji jeńców, wywołała — jak donosi prasa — ogromne oburzenie wśród sojuszników USA. Wiadomość ta wywołała zakłopotanie w amerykańskich kołach rządowych.

W Izbie Gmin w Londynie premier Churchill określił prowokację Li Syn-mana jako „wydarzenie niezwykle poważne”. Stwierdził on, że jest „wstrząsający i zmartwiony” tą wiadomością, która zagraża pomyślnemu zakończeniu rokowań w Korei. Churchill odmówił jednak bliższego sprecyzowania stanowiska Anglii w tej sprawie, oświadczaając, iż uczyni to dopiero po otrzymaniu dodatkowych wyjaśnień od rządu amerykańskiego, po które się zwrócił za pośrednictwem ambasadora Anglii w Waszyngtonie.

W toku debaty poszczególni członkowie Izby Gmin określili zwolnienie jeńców koreańskich przez Li Syn-mana jako akt sabotażu.

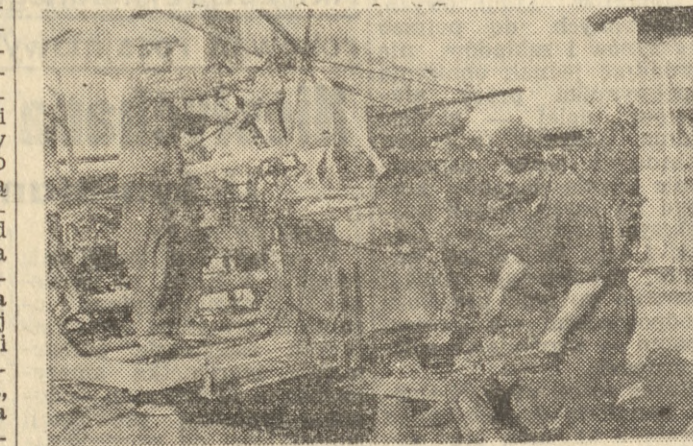
Zespół PGR Śrem - Wójtostwo w pełni zmobilizował ludzi i maszyny do sprawnego przeprowadzenia żniw i omlotów

W warsztatach Zespołu PGR Śrem - Wójtostwo kończy się remont maszyn żniwnych i omlotowych. 48 traktorów już teraz może ruszyć w pole. Za parę dni będą gotowe dalsze 4 traktory. Trzeba tu jeszcze dodać gotowość 25 snopowiązałek motorowych, 20 konnych i 46 żniwiarów. Jest to dość silna kolumna na pokonanie 3 200 ha dojrzewających kłosami różnych zbóż. W najbliższym czasie przybędzie też do gospodarstwa Zespołu w Krzyżanowie kombajn. Obsługiwać go będzie przebywający obecnie na kursie w Poznaniu — Ludwik Jeńczak.

W czasie żniw, gdzie każda minuta jest cenna, nie może być awarii i postojów. Utworzono więc dwie lotne ekipy pogotowia technicznego: jeden samochód z warsztatem polowym, drugi z narzędziami i częściami wymiennymi. Główny warsztat czynny będzie przez 12 godzin, tokarnia zaś dzień i noc. Kierownik warsztatu Ignacy Nowakowski przypilnuje, iż tak obecne remonty, jak i organizacja technicznej pomocy żniwnej będą wzorowe. To zresztą winno być ambicją całej załogi, mającej w swoich szeregach dwukrotnie od znaczonego przodownika pracy i przodującego w naprawie młocarni — Władysława Stachowiaka, najsumienniejszego opatrującego plugi parowe i lokomobile — racjonalizatora — Zenona Olejniczaka, racjonalizatora — Józefa Rajczaka i najsprawniejszego użytkownika walsprawnie niedomagania traktorów — Bogdana Ławniczaka.

Wymieniając tych przodowników pracy w warsztatach, wspomnieliśmy o remoncie lokomobile, młocarni i plugów parowych. Tak już jest, że zbierając zboże z pola, trzeba myśleć o jego wymłóceniu i o przygotowywaniu ziemi pod nowy zasiew. Omloty w polu, prosto z kopy, dadzą bardzo wielkie oszczędności w pracy, czasie i ziarnie. Zadanie to spełnia już przygotowane 22 garnitury młocarniane. Równocześnie traktory między rzędami kopy rozpoczyna orkę.

Mobilizacja parku maszynowego, sprzętu i załogi warsztatowej nie da jednak efektów bez pełnej mobilizacji traktorzystów i brygad polowych. Trzeba wiedzieć, że walka o dobry sprzęt żniwny w ten sposób zostanie wygrana, kiedy za dobrymi „odziałami



Przebieg traktorowej snopowiązałki w PGR Śrem - Wójtostwo. Mechanicy spieszą się, by remont maszyn żniwnych został ukończony przed 25 bm.

dzienne w gospodarstwach państwowych, przy czym za normę dzienną uznano 8 dotychczasowych norm godzinowych. To daje załogom PGR-owskim bodźca do podnoszenia wydajności, robotnikom zespołów śremskich zaś przyniesie o ponad 25% większe zarobki. Współzawodnictwo pracy, które nie we wszystkich gospodarstwach przebiegało należyście, obejmie teraz wszystkich pracowników.

Uchwała ta, jak i Uchwała Rządu o sprawnym przebiegu żniw i omlotów była też tematem ostatniej narady brygadzystów, przodowników pracy, delegatów i kierowników gospodarstw Zespołu. Narada miała na celu: przekazywanie wspomnianych uchwał i zaleceń Rządu, zmo-

bilizowanie aktywistów w poszczególnych gospodarstwach do dobrej organizacji pracy żniwno-omlotowej, a także dokonanie przeglądu dotychczasowych postępów przygotowawczych. Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

bilizowanie aktywistów w poszczególnych gospodarstwach do dobrej organizacji pracy żniwno-omlotowej, a także dokonanie przeglądu dotychczasowych postępów przygotowawczych.

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

bilizowanie aktywistów w poszczególnych gospodarstwach do dobrej organizacji pracy żniwno-omlotowej, a także dokonanie przeglądu dotychczasowych postępów przygotowawczych.

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

bilizowanie aktywistów w poszczególnych gospodarstwach do dobrej organizacji pracy żniwno-omlotowej, a także dokonanie przeglądu dotychczasowych postępów przygotowawczych.

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków.

We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

Szczególnie na tym ostatnim odcinku narada ujawniła wiele braków. We Wieszczyźnie maszyny młokly na dworze. Dyrekcja nie zainteresowała się krótką żywotnością traktora w Łęgu. Nie wzięła też w warunki robotników sezonowych w Szoldrach. Na szczęście czujność i interwencja Partii przyczyniły się do zli-

ANTONI ROSZAK

Piątek — Niestrój 6:2, 7:5

Program czwartego dnia stalinogrodzkiego turnieju klasyfikacyjnego tenisistów obejmował gry półfinałowe kobiet i mężczyzn. Pojedynek Licisa z Olejniszynie, który nieoczekiwanie łatwo wygrał Olejniszyn 6:3, 6:2. W dalszych spotkaniach półfinałowych Sebrala pokonał Bratka 6:3, 6:2, a **Piątek — Niestrój** 6:2, 7:5. Gra Radzio — Kłoczyński została przerwana przy stanie 8:6, 1:0. W półfinałach gry pojedynczej kobiet uzyskano wyniki: Jędrzejowska — Tłoczyńska 6:0, 6:0, Ryczkówna — Jaśkowiakówna 6:1, 6:0, Krawczykówna — Jelnicka 6:1, 6:2, Rudowska — Piątkowa 6:0, 6:3.

W grze podwójnej kobiet Tłoczyńska i Jaśkowiakówna pokonały Andrutową i Lamperską 4:6, 6:1, 7:5.

Bogaty program sportowy „Dni Morza”

Inauguracja uroczystości Dni Morza nastąpi w najbliższą niedzielę nad jeziorem w Kiekrzu na przystani Sekcji Wodnej LPZ. Komisja Sportowa opracowała bardzo bogaty program imprez, który niewątpliwie zainteresuje szeroki ogół społeczeństwa.

Otwarcie uroczystości nastąpi o godz. 11. Po meldunku, który złoży skoczek spadochronowy i podniesieniu bandery odbędzie się defilada przeszło 60 jednostek — kajaków, ślizgaczy i żaglówek.

W regatach międzyzrzeszeniowych startować będą zawodnicy LPZ, AZS, Ogniwa, Włóknarza, Spójnia, LZS i Stali.

Z kolei odbędzie się walka kopiniaków, zawody szalup, wyścig bączków, regaty sprawnościowe klasy „H”, zawody pływackie, wyścig ślizgaczy oraz wyścigi żagli „O” i „H”. Szczególnie ciekawie zapowiada się wyścig ślizgaczy, w którym ujrzymy zawodników Unii, LPZ i Kolejarza.

Z okazji rozpoczęcia Dni Morza odbędzie się zjazd motocyklistów do Kiekrza. Zabawa ludowa zakończy niedzielą imprezę.

„Wianki” odbędą się w Szlagu nad Warą w dniu 27 bm., a na jutro wyścigi ślizgaczy na Jeziorze Rusałka. (p)



Pilkarze I ligi na półmetku

W niedzielę staną drużyny I ligi piłkarskiej do ostatnich rozgrywek pierwszej serii.

Prowadząca w tabeli chorzowska Unia zmierzy się na własnym boisku z Gwardią (Kraków). Piłkarzy krakowskich dzieli tylko różnica dwóch punktów w stosunku do śląskiej jedenastki. Mecz obu najlepszych zespołów zapaści się niezwykle interesująco. Faworytem tej wielkiej niedzielnej próby sił jest Unia. Lecz drużyna grodu wawelskiego na pewno nie łatwo odda punkty swemu przeciwnikowi.

W Poznaniu Kolejarz gościć będzie groźny i lotny zespół bytomskiego Ogniwa. Poznańscy piłkarze mogą liczyć na zwycięstwo o ile dopisze gra napadu, który, jak wykazały ostatnie spotkania, jest mało produktywny. Czy Kolejarz mający zdobytych 8 punktów (wobec 10 Ogniwa Bytom), po ostatnich porażkach zechcą się zrehabilitować przed własną publicznością?

Ogniwo (Kraków) nie będzie miało łatwego zadania z jedenastką CWKS — mimo, że walczy na własnym terenie. Drugim pojedynkiem, który również odbędzie się w Krakowie, będzie mecz OWKS

— Budowlani (Opole). Zespół Budowlanych z Chorzowa zmierzy się ze swym śląskim rywalem Górnikiem (Radlin). Trzeci wrzesień reprezentant Budowlanych (Gd.) w naszej klasie państwowej rozegra zawody w stolicy z tamtejszą Gwardią.

Siedem spotkań rozegranych zostanie w II lidze. Jedynym reprezentant Wielkopolski — Kolejarz (Leszno) będzie gościł silną drużynę Górnika z Wałbrzyska. (p)

Stal i Gwardia (Kalisz)

Z sześciu rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie poznańskiej ligi międzywojewódzkiej w Poznaniu oglądać będziemy dwa spotkania. Ogniwo, zajmujące jedno z ostatnich miejsc w tabeli, gościć będzie prowadzącą w tabeli szczecińską Gwardię, z którą spotka się o godzinie 17 na boisku przy ulicy Rolnej. Trudno przypuszczać, ażeby Gwardia, która ostatnio nieco obniżyła swój lot, pozwoliła sobie odebrać chociażby jeden punkt.

Poznańska Gwardia będzie miała za przeciwnika Kolejarza z Goleniowa. Jedenastka Stali spotka się w Kaliszu z Gwardią. Gorzowski Kolejarz na własnym terenie zapewne nie odda żadnego punktu Spójni-Zary.

Przed niełatwym zadaniem stoją Budowlani, którzy walczyć będą z Kolejarzem z Szczecina. Stal w Zielonej Górze rozegra mecz z gnieźnieńską Spójnią. (x)

Waterpoliści polscy wyjechali do Budapesztu

Do Budapesztu wyjechali czwórka zawodnicy i instruktorzy polskiej wody, którzy wspólnie z zawodnikami Węgier, CSR, Bułgarii i NRD wezmą udział w dwutygodniowym obozie szkoleniowym.

Kto, z kim, gdzie?

Sobota:

godz. 10 — Otwarcie Centralnych Mistrzostw Zrzeszeniowych w Kajakarstwie na Jeziorze Rusałka. O godz. 16 dalszy ciąg zawodów.

godz. 16.30 — Boisko Kolejarza przy Moście Rocha. Spotkanie w lekkiej atletyce — Kolejarz (Pz) — reprezentacja LZS pow. poznańskiego.

godz. 17.30 — Korty tenisowe AZS, ul. Noskowskiego. — Mecz koszykówki męskiej AZS — Gwardia, a bezpośrednio potem spotkanie dziewczyn żeńskich obu zrzeszeń.

godz. 18 — Zapasnicze mistrzostwa Wielkopolski juniorów. Salka szkoły podstawowej na Winiarach.

Niedziela:

godz. 9.30 — Kolejarz (Pz) — Kolejarz (Środa). Hokej o mistrzostwo okręgu. Boisko hokejowe Stali.

godz. 10 — Towarzystwo spotkanie lekkoatletyczne Stal (Pz) — OWKS (Bydgoszcz). Boisko treningowe Stali.

— Finałowe spotkanie w zapasach juniorów o mistrzostwo Wielkopolski. Salka szkoły podstawowej na Winiarach.

— Dalszy ciąg mistrzostw kajakowych na Jeziorze Rusałka.

godz. 10.15 — O mistrzostwo kl. A w piłce nożnej Kolejarz (Rogoźno) — Spójnia (Pz). Boisko na Głównej.

godz. 11 — Gwardia (Pz) — Kolejarz (Gdańsk) o mistrz. III ligi w Golecinie.

— Uroczyste otwarcie Dni Morza na przystani LPZ w Kiekrzu połączone z regatami.

— Budowlani (Pz) — Start (Gn) hokej o mistrz. okręgu. — Boisko hokejowe Stali.

godz. 15 — Regaty wioślarskie na Jeziorze Maltańskim.

godz. 15.30 — Zawody lekkoatletyczne Kolejarz (Bydgoszcz) — Gwardia (Poznań). Boisko WOSS.

godz. 17 — Zawody o mistrz. piłkarskie ligi międzywojewódzkiej Ogniwo (Pz) — Gwardia (Szczecin). Boisko przy ul. Rolnej.

godz. 18.30 — Mecz o mistrz. I ligi piłki nożnej na Dębuc: Kolejarz (Pz) — Ogniwo (Bytom). O g. 16 przedmecz dziewczyn rezerwowych.

godz. 19 — O Puchar Polski w koszykówce męskiej Stal (Pz) — Spójnia (Gdańsk). — Boisko hokejowe.



Rybacka Spółdzielnia Pracy na Warcie

Planowa gospodarka rybna na przemysłowych obwodach rzecznych przewiduje wprowadzenie coraz wyższych form strukturalno-gospodarczych i stąd z dniem 1 lipca br. rozpoczyna na Warcie swą działalność Rybacka Spółdzielnia Pracy. Podobnie zresztą jak ma to mieć miejsce już od dawna na Wiśle i Odrze. Z tą chwilą odłowy przemysłowe przechodzą spod użytkowania Polskiego Związku Wędkarskiego na rzecz nowozałożonej spółdzielni. Dotychczasowa kilkuletnia praca Pozn. Okręgu PZW na tym odcinku była niewątpliwie pozytywna i owocna, czego wyrazem były m.in. stałe z nadwyżką wykonywane plany odłowów. W obecne kształtujących się warunkach przy wędkarstwie nadal pozostają akcje zarybieniowe i ochronne, a ogół zrzeszonych wędkarzy zachowuje prawo sportowego połowu ryb na rzecze, bez specjalnych dopłat. W zamian jednak za to, pewna część sumy od karty wędkarskiej, przeznaczona zostanie na akcje zarybieniowe i ochronne, prowadzone wspólnie ze spółdzielnią rybacką.

W nowym układzie współpraca wędkarstwa ze spółdzielczością rybacką winna się rozwijać najszybciej i najwięcej harmonijnie. Wzajemne bowiem poszanowanie praw i obowiązków na wodach i wspólna praca nad podnoszeniem wydajności i biologicznej siły wód rzecznych, doprowadzić może do jeszcze lepszych rezultatów w gospodarowaniu.

Obecny etap w działalności zrzeszonego wędkarstwa, po odejściu mu akcji odłowów przemysłowych, stawia przed PZW wyraźne cele. Są nimi: stała praca nad wychowaniem wędkarza na społeczną i świadomą jednostką współgospodarującą w wodach ojczystych oraz stała troska o podnoszenie jego poziomu moralnego i sportowego.

W imię zasady:

„Przez czynny wypoczynek — do wydajniejszej pracy przy warsztacie produkcyjnym!”

IDZIEMY NA PŁOCIE I WZDRĘGI

Wielu wędkarzy lekceważąc odnosi się do płoci i wzdręgi. Wydaje im się, że jedynie szczerak bądź sum wart jest wędkarskich zachodów. Tymczasem złozenie na lekką wędkę półkilowej płoci jest z punktu widzenia sportowego, większym wyczynem i sztuką, aniżeli wyłeczenie łapczywego drapieżnika za pomocą ciężkiego wędziska z grubym sznurem. Płoc w przeciwieństwie do innych ryb z rodziny karpiowatych lubi raczej dno piaszczyste w jeziorach a w rzekach głębszy i spokoj-

niejszy nurt przybrzeżny. Rozmieszczone w pobliżu płoci jako kryjówki i szczególnie sprzyjają jej występowaniu. Właściwy okres połowu sportowego płoci rozpoczyna się w końcu czerwca i trwa przez całą zimę. Płoc zeruje przeważnie przy dnie i przynętę opuszcza z reguły tuż nad gruntem. Stąd dobry wędkarz wysonduje poprzednio wodę. Jak już wspomnieliśmy, zestaw płociowej wędki, a więc: żyłki, spławika, przynonika, haczyka i obciążenia, wymaga delikatnych części i umiejętnego ich doboru, przy czym podczas łowów wędkarz winien być najmniej widoczny. Płoc im większa, tym ostrożniej i nieznacznie bierze. Skoro tylko wywęzi najmniejszy opór pławki, wypływa przynętę lub delikatnie ją obgryzie. Z chwilą zacięcia płoci należy ją spokojnie podciągnąć pod powierzchnię wody i wyjąć bez hałasu, gdyż każdy głośniejszy plusk przepłoszy pozostałe stadko. Przed rozpoczęciem wędkowania nieśmy płocię, wrzucając do wody tłuczone kartofle, chleb, płatki owsiane, larwy mięsne i mączne, dżdżownic, kłódki, zaparzoną pszenicę bądź ciasto. Również te same przynęty zakładamy na haczyki (najmniejsze!), w zależności od podniebienia płoci. Na czyste wody polecamy jako przynętę dżdżownicę, a na mętne rosółki (część ogonową). Płocie stojące w roślinności wodnej niezwykle chętnie biorą na pokojową muchę. Chwast i drobny rybek, który natrętnie dobiera się do zarzuconej przynęty łatwo odciągamy, rzucając do wody okrucy chleba.

W podobny sposób łowimy również wzdręgi, czyli krasnopiórki, z tą różnicą, że wzdręga jest mniej płochliwa od płoci i przebywa bliżej powierzchni wody, szczególnie w dni ciepłe i słoneczne.

Na wędkę przy bardzo lekkim zestawieniu zakładamy wówczas skoczka lub muchę, odrzucając zbędny spławik. Ponieważ wzdręga posiada bardzo delikatny pyszek, więc z obawy, by go nie przerwać, wyciągamy ją z wody ostrożnie.

KLEŃ

ODPOWIEDZI:

K. R. ze Staroleki i inni. — Sprawa wznowienia „W. W.” ciągnie się już od 2 lat — wrócimy do niej wkrótce.

KOMUNIKAT:

Koło II Łazarz zwołuje zebranie na dzień 22 bm. godz. 18 w sali Liceum Handlowego przy ulicy Śniadeckich. Omawiana będzie sprawa imprezy.

Pracownicy poszukiwani

Dwóch głównych księgowych do Gminnych Spółdzielni ze znajomością J. P. K. przyjmie P. Z. G. S. — Gniezno, ul. Mieczysława 34. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K1265

Młodszy mechanik warsztatowy potrzebny zaraz. Mieszkanie zapewnione. Warunki: Ukł. Zb. Pracy w Rolnictwie. Zgłoszenia: Stacja Selekcji Roślin Rogaczewo, p-ta Turew, pow. Kościan. K1244

Murarzy oraz większą ilość robotników na budowę przyjmie zaraz Poznański Zespół Budownictwa Przemysłowego D. W. Poznań, ul. Rokossowskiego 117. Warunki pracy wg Układu zbiorowego Pracy w Budownictwie. K1268

Techników - mechaników oraz 2 referentów do działu zaopatrzenia, najchętniej ze znajomości branży żelaznej zatrudni zaraz Zespół Elektrowni Poznań, ul. Garbary. Warunki do omówienia na miejscu. K1274

Techników - mechaników do działu gł. mechanika obeznanych z maszynami i urządzeniami fabrycznymi poszukujemy. Zakłady Przemysłu Cukrowniczego „Gopłana” Poznań, ul. Wawrzynca nr 11. K1270

Pracowników fizycznych na dobrych warunkach przyjmie Kolejowe Przedsiębiorstwo Robót Ładunkowych w Poznaniu, ul. Towarowa 45. K1272

Pracowników fizycznych na dobrych warunkach przyjmą nowo tworzące się Oddziały Kolejowego Przedsiębiorstwa Robót Ładunkowych w następujących miejscowościach: Września, Środa, Jarocin, Witaszyce, Pleszew, Krotoszyn, Ostrów, Opalenica, Nowy Tomyśl, Leszno, Wolsztyn, Grodzisk, Rakoniewice, Krzyż, Gorzów. Zgłoszenia należy kierować za pośrednictwem Zawodowców Stacji. K1271

Lekarskie

Lekarz dentysta Jaworowicz przyjmuje 10-12 i 16-18. Specj. nowoczesna protetyka w steelonie. Poznań Mickiewicza 24. 8602g

Szuka posady

Pracy w laboratorium w Poznaniu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9339p

Nauka

Tańców nowoczesnych. Ludowy wyciecznik. Szczurkówna — Szczurek Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 8553g

Trzymiesięczna korespondencyjna nowoczesna nauka księgozwożi 600 i 1 skrytka 163. K1123

Tańców szybko uczyć — także korespondencyjnie. Poznań Mickiewicza 27 m. 7. 8379g

Sprzedaje

Drążki sosnowe do drzewek 220 cm długości grubości od 5-10 cm — sztuka 5, — z sprzedam. Poznań Żytnia 16, tel. 42-33 8513g

Maszynę o krętkę „Singer” oraz motor elektryczny do maszyn do szycia sprzedam. Poznań Prądyńskiego 57 m. 5 (Wilda) od godz. 17. 8619g

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 7—16.30. w soboty do 14.30 w Poznaniu przy ulicy Gen. Świerczewskiego nr 3 — Telefon 62-31 — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Rower męski ma-o używany (obrotowe diamenty) sprzedam. Poznań Mostowa 24, m. 6, od godz. 17. 8672g

Wózek dziecięcy głęboki sprzedam. Poznań, Kosztyńska 30, m. 1 — przy Podchorążych 8679g

Wóz mieszkalny bez podwozia okazynie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 8681g

Biurko, wieszak z lustrem, leżankę sprzedam. Poznań, Kanałowa 7 m. 8. 8171g

2 lorki-wyrotki i 100 m szyn sprzedam. prowincja — Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9045 p.

Parcele przy Kanielskiej (Osiedle Grunwaldzkie) sprzedam. Tempelów. Poznań, Siemiradzkiego 5, m. 4. 8673g

Parcele blisko Sołacza sprzedawca właściciel. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 8659g.

Kamienice wille z wolnymi mieszkaniami, parcele willowa 1200 m² przy Dąbrowskiego sprzedam. Wybór różnych nieruchomości. Praceł. Poznań, Szymańskiego 8. 8614g

Motocykl setka Sachs w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Ławica Wiosna 19 dojazd z ul. Kraszewskiego do ostatniego przystanku. 8579g

Wózek dziecięcy autka koszykowe, spacerowe i dla bliźniąt. Pierścienie do naciągania drobiu, poleca H. Świątki. Poznań, Wrocławska 13. K1246

Motocykl „Victoria” 200 cm sprzedam. Poznań, Prusa 19 m. 13. 8715g

Radio samochodowe, dobre, sprzedam. Tyłman, poczta Cienin Kościelny. pow. Konin. 8970p

Willę nowobudowaną, jednorodzinna, z balkonem, cała wolna, z ogrodem, na przedmieściu Poznania 115.000 zł. Dom trzypokojowy zburzony z murami do odbudowania 1/2. morzowym ogrodem „blisko Poznania 18.000 zł. sprzedam. Nowak. Poznań, Czerwonej Armii 26. 8694g

Wózek dziecięcy, głęboki, spacerowe na łożyskach polecany. Kościółkowski, Poznań, Gwardii Ludowej 43, dojazd Rynek Wilecki. K1224

Dobre skrzypce z futerałem okazynie sprzedam. Poznań, Ogrodowa 5 m. 14. 8529g

Pokrowiec gumowy do kajaka składanego dwuosobowego sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8768g

Kupna

Łódź żelazne kupię. Poznań, ska 41 m. 6. 8696g

Rury żelazne ocynkowane nowe lub używane do 2 ca kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8702g

Maszynę do szycia kupię. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8658g

Spacerówkę używaną, zięta, drewnianą kupię. Poznań, Garbary 34 m. 4. 8643g

Parcele willowa w Gdyni — Orłowie kupię. Zgłoszenia Poście-restaurant Gdynia dla nr 249250. 9161p

Domek lub połowę wili w wolnym mieszkaniu od właściciela kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8765g.

Zamiana

Pokój z kuchnią samodzielnie zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8664g

Duży pokój z kuchnią samodzielnie zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8669g.

Duży pokój z kuchnią, łazienką we Wrocławiu zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8678g

2 pokoje z używaną kuchnią, łazienką w wili z ogrodem oddzielnie 1 1/2 pokoju. we Wrzeszczu zamienię na 2-3 pokoje z wygodami w Poznaniu. Poście-restaurant Wrzeszcz, leg. 21. 9336p

2 pokoje z kuchnią, centrum Sopotu, zamienię na podobne mieszkanie w Poznaniu. Krakowscy, Oferty Poście-restaurant Sopot pod „Zamiana — lekarz”. 9340p

Pokój mały z niekierującym wejściem, z przynależnościami, zamienię na większy. Warunki do omówienia. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 8695g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, dużym korytarzem, wysoki parter, zamienię na 3 wzgłędnie 2 1/2 pokoju z kuchnią, „Dzielnica obywateli”. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8693g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielnie z centralnym ogrzewaniem w centrum IV p. na 1 1/2 — wzgłędnie pokój z kuchnią, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8709g.

Pokój samodzielny, 4 piętro zamienię na duży wzgłędnie pokój z kuchnią, IV p. — niewyłączone dzielnica obywateli. Poznań, Fredry 3, m. 21. Siedlaczek. 8710g

Pokój duży samodzielny w Śródmieściu, zamienię na mniejszy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8764g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp. z Nowackich

Heleny Komorowskiej

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w niedzielę 21 bm. o godz. 9. w kościele św. Trójcy na Dębuc o czym zawiadamia matka 8667g

Przedstawicielom, Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym za udział w pogrzebie, złożone kwiaty oraz wyrazy współczucia z powodu śmierci śp.

Stanisława Chrzanowskiego

składa serdeczne podziękowania 8711g

żona z dziećmi

Woj. Specj. Szpitalowi Dziecięcemu w Poznaniu, ul. św. Józefa wszystkim lekarzom, szczególnie oddając 0,5 dr. ordynariuszowi Andrzejewskiej siostrze oraz całemu personelowi za troskliwą opiekę i okazane serce w czasie ciężkiej choroby naszej córeczki i jej szczęśliwe wyleczenie składamy tą drogą

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Z. Jagielscy, Środa Pozn.

8763g.

Zguby

Zgubiłam 17 bm. damski zegarek w okolicy Kościelnej — Rynku Jeżyckiego. Znalazcę wynagrodzę. Wodzisławka, Pożnań Bystrzycka 6, telefon 517-48. 8738g

Zgubiono leg. Zw. Polskich Artystów Plastyków, na nazwisko Wanda Gosawska. 8761g

Skradziono tablice motocyklowe rejestracyjne E. P. 45-66 wydane na nazwisko Jan Świątala, Poznań. 8703g

Zgubiono przepustkę tymczasową nr 2960, oraz zaświadczenie nr 52 wydane przez Rej. Urząd Telef.-Telegraf. w Poznaniu, na nazwisko Stanisław Łakomic. Piątkowo, pow. Poznań. 8632g

OGŁOSZENIA

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.



Dnia 18 czerwca 1953 zmarł przeżywszy lat 77, mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec śp.

Jan Ziętkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku opóźniona rodzina 8767g



Dnia 17 czerwca 1953 zmarła po długich cierpieniach nasza najukochańsza córka i siostra śp.

Maria Gruszczyńska

przeżywszy lat 20,

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 20 bm. we Wrocławiu.

W ciężkim smutku pograżeni rodzice, siostra, brat i rodzina

Poznań, Jarochońskiego 10, m. 7. 8758g

Kurs kierowców samochodowych LPŻ w Wolsztynie rozpoczął się w listopadzie ub. r. 32 uczestników kursu wysłuchało do wiosny br. wszystkich wykładów teoretycznych i zdało z nich egzamin na celując. Dlaczego zatem nie potrafili oni do dziś prowadzić samochodu i nie mają tzw. praw jazdy. Bo Zarząd Wojewódzki LPŻ nie przydzielił do dziś obecnego samochodu i motocykla dla celów praktyczno-szkoleniowych. A przecież teoria nie zastąpi praktyki!

Warto zaznaczyć, że kursanci uiszcili potrzebne opłaty pieniężne nie teoretycznie, a praktycznie — z góry. (la)

Kminek kminowski nie równy. Przynajmniej w Poznaniu. Na przykład w sklepie „Samopomocy Chłopskiej” nr 1 przy ul. Dąbrowskiego dwa deko kminu kosztuje 2 złote, a w Centrali Zielarskiej przy ul. 27 Grudnia — 85 groszy. W pierwszym wypadku kminu jest mniej, a w drugim więcej, co jasno wskazuje, że muszą to być różne kminiki. Gdyby bowiem były jednakowe, to zarówno cena jak i ilość obu kminików musiałaby być także jednakowe, nieprawda? (la)

Gospodę w Wągrowcu przy pl. plk. Paszkowa należy stanowczo wyróżnić. Różni się ona bowiem w trzech punktach od reszty gospód naszego województwa. Oto tytuły do wyróżnienia gospody wągrowickiej: 1) największe buteleki limonady... bez gazu, 2) najobfitsze zaopatrzenie sal... w duszne powietrze, dym i wyziewy kuchenne oraz 3) największa liczba gości... upitych, którzy czepiają się spokojnych klientów przy całkowitej nieinterwencji personelu gospody. (la)

Czołowe zespoły artystyczne

Na festiwalu artystycznym zespołów szkolnych w Zninie wystąpiło z bogatym programem 10 szkół. W dziale tańca pierwsze miejsce zajęła Szkoła nr 2 w Zninie. W popisach chórowych pierwszeństwo uzyskała szkoła z Janowca. W inscenizacji i recytacjach Szkoła nr 1 w Zninie. Pierwszą nagrodę indywidualną otrzymała nauczycielka Szkoły nr 1 Czesława Księska.

Zespół taneczny przy Państw. Technikum Mleczarskim we Wrześni osiąga coraz to lepsze wyniki artystyczne. Dzięki systematycznej pracy zespół w tym roku zajął pierwsze miejsce w okręgowych eliminacjach szkół zawodowych, które odbyły się w Kole. Za swe regionalne tańce zespół otrzymał również I miejsce w wojewódzkich eliminacjach zespołów artystycznych szkół zawodowych, które odbyły się w Poznaniu.

E. Kaźmierski i K. Ciechowski korespondenci „Głosu“

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI

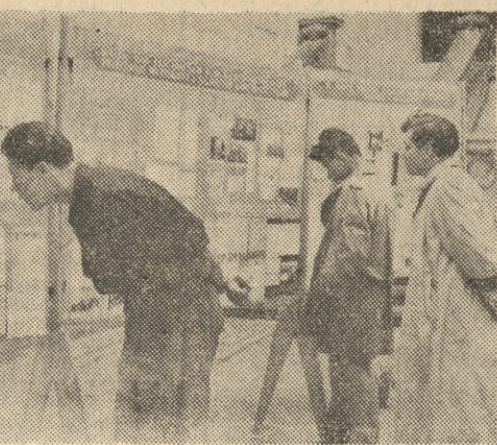
CZERWONA ŁAKA

Dwóch żandarmów stało przy schodach z karabinami wycelowanymi w stronę przybyłych. Obok stał bez kijów sterroryzowani wartownicy postawieni przez związek. Przez otwarte drzwi frontowe wyszedł z rewolwrem w rękę bratanek Lipskiego, ten sam, który wieczorem uciekł ze Szczur. Za nim wychodził spieszący stary hrabia i wystraszona hrabynia. Zanim przybyli zorientowali się, o co chodzi, drzwiczki przepelnionej samochodu zamknęły się. Chłopi chcieli zastąpić inn drogę, ale samochód ruszył pełnym gazem. Auto z wyciem przeleciało przez aleję parkową z szybkością strzały ruszyło szosą. Widać było tylko oświetlone reflektorem postacie ludzi i smużkę unoszącą się w świetle księżycza za uciekającymi.

Po sobotniej ucieczce hrabiego niedziela była dla górnian i biniewiczów pełna niespokojnego oczekiwania. Nastroj panował ponury. Spodziewano się, że Lipski będzie dążył wszelkimi siłami do złamania strajku. Przedpołudnie minęło jednak w spokoju. Ludzie udali się na sumę do kościoła, tylko straż pozostała we wsi i na polach.

Wojteczak stanął z żoną pod chórem, obok ławek. W kościele było o wiele mniej wierznych niż zwykle. Na twarzach wszystkich widać było niezwykle podniecenie, wywołane żywionymi rozmowami, prowadzonymi uprzednio na starym cmentarzu przed kościołem.

Kunsztownie rzeźbione ławki przed głównym ołtarzem, na których siadali zawsze właściciele okolicznych folwarków, były początkowo puste, a gdy rozpoczęła się msza, po raz pierwszy w historii tego kościoła, zajęły je, za przykładem Marysi Nowickiej, dzieci z czworaków. Wojteczak oglądał się dokoła i widział wszędzie spalone słońcem, wychudłe twarze znających. Oczy ich pały i nie patrzyły tak pokornie jak dawniej na księdza proboszcza Rochowiaka. Po pierwszej części mszy proboszcz wszedł na ambonę i po ogłoszeniu kilku komunikatów i



Fot. K. Przychodźki

W Muzeum Narodowym otwarta została wystawa „Z dziejów ruchu robotniczego w województwie poznańskim”. Przez liczne dokumenty, fotokopie, zdjęcia, broszury, plansze, gazety itp. wystawa zapoznaje zwiedzającego z rozwojem ruchu robotniczego w Poznaniu i Wielkopolsce. Dokumenty sięgają okresu roku 1848. 18 tysięcy osób do dnia wczorajszego zwiedziło tę ciekawą wystawę, której fragmenty widzimy na zdjęciu.

Tydzień Straży Pożarnych

egzaminem sprawności oddziałów strażackich

W ramach obchodu Tygodnia Straży Pożarnych odbywały się na terenie całego kraju capstrzyki, akademie, pokazy sprawności straży, wystawy oraz zawody międzyoddziałowe jednostek straży zawodowej i ochotniczej.

Dobrze przygotował się do Tygodnia Straży Pożarnych pow. ostrowski. W zakładach przemysłowych i instytucjach społecznych, w szkołach, gmi-

Z wydawnictw

O Gorzowie i Łagowie

Staraniem Spółdzielczego Instytutu Wydawniczego „Kraj” ukazała się ostatnio broszurka napisana przez Karola Rzemienieckiego pt. „Gorzów i okolice”.

Autor szeroko omawia rys historyczny samego Gorzowa pokazując ofiarą pracę jego mieszkańców po wyzwoleniu tego miasta oraz przedstawia perspektywę rozwojową dawnej stolicy Ziemi Lubuskiej. Szerzej omówiono również Santok, Bogdaniec i Różanki. Zdjęcia do tej, ze znajomością terenu napisanej, książeczki wykonał J. Bulhak - syn, B. Czerachowicz i B. Gajdzik. Okładkę projektował Czesław Borowczyk. Ciekawa jest również druga książeczka wydana przez „Kraj” pobra Tadeusza Pałkowskiego „Łagów i okolice”. Autor porusza także zagadnienia jak położenie Łagowa, komunikacje, przyrodę i gospodarkę, dalej daje garść ciekawych danych historycznych. W broszurce pokazano nam również okolice Łagowa, a m. in. Bukowiec, Łagówek, Zelenów, Gosińskowice, Torzym, Międzyrzecz i Świebodzin. Książeczka ilustracja zdjęciami E. Falkowskiego i W. Puchalskiego. Okładka Wacława Perkowskiego. (wjc)

nach i gromadach wygłoszono szereg pogadek, odczytów i prelekcji popularyzujących hasła Tygodnia i mobilizujących do akcji przeciwpożarowej. Pokazy sprawności strażackiej ściągnęły rzesze publiczności, która z zainteresowaniem śledziła ich przebieg. Obok miejskiej straży pożarnej brały udział w pokazach straża zakładowe: kolejowa, ostrowskiego browaru, Fabryki Sklejek, Fabryki im. Juliana Marchlewskiego i inne. Na terenie całego powiatu odbywały się zawody gromadzkich OSP.

Uroczyste obchodziła tegoroczny Tydzień Straży Pożarnych Ochotnicza Straż Pożarna we Wrześni łącznie z 85-leciem swego istnienia. Założona w roku 1865, jest drugą najstarszą strażą na terenie kraju. Toteż przebieg akademii miał charakter bardzo uroczysty, a sprawozdanie z okresu działalności OSP na przestrzeni szeregu lat dało rys historyczny pracy i rozwoju tej pożytecznej organizacji na terenie miasta i powiatu.

Atrakcyjne ćwiczenia i pokazy strażackie oraz zabawa ludowa zakończyły tę niecodzienną uroczystość we Wrześni. Wyróżnili się w pokazach i ćwiczeniach grupy zmotoryzowane OSP z Miłosławia i Wrześni, częściowo

Liga Przyjaciół Żołnierza

skupia coraz więcej członków

Celem umocnienia politycznego i organizacyjnego Liga Przyjaciół Żołnierza, Liga przy Liceum Rolniczym w Lotnicza i Liga Morska połączyły się w jedną organizację.

Liga Przyjaciół Żołnierza w Rawiczu skupia 2300 członków. W planowym, obejmującym różne zagadnienia szkoleniu bierze udział młodzież i starsi członkowie LPŻ. Dobrymi wynikami wykazała się mogą sekcje strzeleckie. Strzelectwo na terenie powiatu rawickiego zdobyło sobie największą popularność, obok kursów samochodowych, które ukończył w Rawiczu ogółem 700 członków. Członkowie uczęszczający na kurs rekrutowali się z młodzieży

robotniczo - chłopskiej. Bardzo aktywne jest koło LPŻ przy Liceum Rolniczym w Bojanowie i w szkole ogólnokształcącej w Rawiczu.

Ostatnio odbyło się zebranie połączeniowe LPŻ z udziałem delegatów poszczególnych kół LPŻ w zakładach pracy i szkołach. Przeprowadzono kursy motoryzacji TOPL, łączności i strzelania, a sekcja lotnicza zorganizowała szkolenie szybowcowe oraz modelarstwa. Sekcja morska pobydowała łódzie i kajaki, a w związku ze zbliżającymi się Dniami Morza zorganizuje wielką imprezę połączoną z zawodami, pokazami i zabawą ludową.

Na konferencji połączeniowej we Wrześni w referacie wykazano szereg osiągnięć łączących się organizacją na terenie miasta i powiatu, mimo, że umasowienie kół LPŻ w niektórych gminach pozostawia wiele do życzenia. Dobrymi wynikami pracy wykazała się może koło LPŻ przy PGR Sokołowo, które prowadzi szkolenie i kurs strzelectwa I stopnia. Na terenie Wrześni wyróżniło się koło LPŻ w zakładzie T-10, organizując kursy i strzelanie oraz przy „Energetyce”, które zobowiązało się pobydować krytą strzelnicę. Koło LPŻ przy OZPD w Orzechowie organizuje dwie brygady produkcyjne i przeprowadzi kursy strzelectwa. Najaktywniejsi członkowie wyróżnieni zostali na konferencji dyplomami.

Na podstawie korespondencji: Walkowiaka, Kozaka, Andrzejewskiego i Cichowskiego opracował St. M.

50-lecie istnienia obchodziła OSP w Chojnie nad Wartą, powiat Szamotuły. Strażacki zespół zajął na zawodach powiatowych drugie miejsce. Realizując zadania stojące przed OSP, strażacy w okresie od wyzwolenia przeprowadzili 98 ćwiczeń, 24 alarmy, brały udział w gaszeniu 38 pożarów zabudowań i 5 pożarów lasów.

Po akademii odbyły się ćwiczenia i pokazy. W zawodach i pokazach wyróżnili się OSP Chojno, drużyna męska i żeńska Lubowo, Marianowo, Nowawieś, Szamotuły i Wronki. Z okazji 50-lecia OSP w Chojnie odznaczeni zostali 82-letni strażak-założyciel Stanisław Bąk oraz Jankowski, Modrzewski, Henryk Bąk, Lehman, Szymkowiak, Jankowski, Michałka i Rodziej.

Na terenie powiatu szamotułskiego odbyło się przy udziale społeczeństwa szereg uroczystości, ćwiczeń i pokazów OSP miast i wsi. Wyróżnili się straża pożarne z Pożarowa, Dobrojewy, Kazimierz, Wierzeji, Ślapanowa, Konina i Szamotuł.

Kilka tysięcy widzów obserwowało w Wolsztynie ciekawe zawody o tytuł najlepszej Straży Pożarnej powiatu. W konkurencji sikawek ręcznych zajęła pierwsze miejsce OSP z Nowejwsi. Osiągnięciami wykazały się drużyny żeńskie z Widzimia Starego i Siedlca. W konkurencji sikawek półzmotoryzowanych pierwsze miejsce zajęła OSP Obrą, a w zmotoryzowanych — Rostarzewo.

Na podstawie korespondencji: Kadzban, Kuncewicz, Starzyńskiego, Jakubowskiego i Kozłowskiego oprac. — St. M.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. tel nr 62-70, 64-75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka Poznań

K-4-10241

Teatry

OPERA — g. 19

„Goplana”

POLSKI — godz. 19

„Grzech”, premiera

NOWY — godz. 19

„W małym domu”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Pani Dulka na rozdwoju”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30

„Wawrzynówy sad”

PANSTWOWY TEATR W GNIĘZIE:

Międzyrzecz — „Dzień na prowincji”

Płock — „Komedie o myśle”

PANSTW TEATR W KALISZU:

Turek — „Zabusia”

PANSTWOWY TEATR W POZNANIU:

Krotoszyn — „Osobliwe zdarzenie”

ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOSU” Z POZNANIA:

Zduń, pow. Krotoszyn — „Z piosenka przez wieś”

Krobica, pow. Gostyń — „Z piosenka i uśmiechem”

CO * GDZIE * KIEDY

Kina

APOLLO — g. 14 — „W dni pokoju” (radziecki), g. 16, 18 i 20

„Pan Fabre” (franc.) niedz. por. g. 10 i 12

„W dni pokoju”

BAŁTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 — „Sadko” (radz.) niedz. por. g. 10 i 12

„Sepy” (czeski)

MUZA — g. 14 „Stiepan Razim” (radz.), g. 16, 18 i 20

„My urwisy” (franc.), niedz. por. g. 10 i 12

„Stiepan Razim”

RIALTO — g. 14 — „Wilki i niedźwiadki”, g. 16, 18 i 20

„Nie ma pokoju pod oliwkami”, niedziela por. g. 10 „Muzyka i miłość” (radz.)

WARTA — nieczynne

LETNIE — g. 16, 18, 20

„Pieśń tajgi” (radz.)

PIAST — g. 18 i 20 — „Ostatni Mohikanin” (czeski)

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 — „Na granicy” (radz.)

DWORCOWE — od g. 15 do 3 — filmy dokumentalne

PUSZCZYKOWO — g. 20 — „Doniecy górniczy” (radz.)

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50

Muzyka: 5.25, 6.15, 7.20 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — suity orkiestrowe, 13.40 — utwory na flet, 14.30 — utwory na altówkę kompozytorów, 14.50 koncert chóru Rozgłośni Wrocławskiej, 17.15 (P) — muzyka róż-



SOBOTA
Sylwester
Florentyny

Słońce w.: 3.29
zach.: 20.18
Księżyc w.: 13.12
zach.: 23.49

Przejęciowo zachmurzenie duże ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Poza tym na ogół chmurno z wielkimi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna około +23 st. C. Wiatry słabe, chwilami silniejsze z kierunków zmiennych.

Odpowiadamy Czytelnikom

Michał L. z Witnicy. — Wg oświadczenia kierownika agencji pocztowej otrzymuje Pan już obecnie prrenumerowaną gazetę. (1039)

Stur. W najbliższym czasie agencja pocztowa w Świąt nikach będzie przeniesiona do nowego lokalu, którego remont kończą obecnie. (361)

M. Genia, Kościan. — Za nadesłany list dziękujemy. Z materiału jednak nie skorzystamy. (1237)

Lucjan Dzikowski, Gozdów. Starania o przyznanie motocykla powinien Pan poczynić w Prezydium PRN. (1069)

Tomasz Marciszak, Wielowieś. — Zaopatrzenie wsi w węgiel prowadzi lokalne gminne spółdzielnie. Wszyscy mieszkańcy otrzymują jednakowy przydział. O dodatkowy należy starać się w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. (1245)

St. St., Września. Według informacji Wojewódzkiego Pełnomocnika Ministerstwa Skupu należy zażalek rodzinny wypłacono Panu w dniu 31 maja br. (228)

Członek Spółdzielni Mieszkaniowej, Jarocin. — W lipcu Zarząd Spółdzielni zwoła walne zgromadzenie, które jest upoważnione do ustalania opłat za mieszkanie. Opłata 1 zł za metr kwadratowy została ustalona przez Zarząd. Od walnego zgromadzenia zależy, czy stawkę tę zatwierdzi. (1013)

Jan Swica. — Listu Pana nie wykorzystamy. Chcąc przyjąć rodzinie pijaka z pomocą, należy niezwłocznie starać się w Prezydium PRN o skierowanie go na przymusowe leczenie. (1243)

Wiktor Pikulik, Rakoniewo. Zgodnie z planem miał Pan w roku 1952 naznaczona odstawę 944 litrów mleka. Odliczając 120 litrów przynależnych na wychów cieląt, pozostało do odstawy 824 l. Tymczasem odstawił Pan 814 l. Biorąc pod uwagę fakt odstawiania przez Pana do mleczarni 470 l mleka po wyższej cenie, stwierdzono, że brakujące do planu 10 l mógł Pan odstawić. Dlatego też sprawa znalazła się przed kolegium orzekającym. (400)

Barbara Kamińska, Słomowo. — Otrzymała Pani wyjaśnienie z Okręgowego Zarządu Państw. Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. (957)

Myk, Sulęcín, pow. Kościan. — Ogłoszeń matrymonialnych gazety obecnie nie prowadzi. (1230)

Eugeniusz Patrycjusz, Robakowo. Napisał Pan nam o wykonaniu zobowiązań przez gromadę Robakowo. Tymczasem jak nam komunikuje Prez. PRN w Śremie, zobowiązania wykonałicie tylko częściowo — nie dokonano naprawy przepustów. (946)

nych narodów, 17.45 (P) — trio rytmiczne 18.15 (P) — koncert zyczeń — dla artystów Rady Narodowej. — 21.36 — taneczna, — 22.20 — Fantazja c-dur op. 17, 22.55 — taneczna, 23.15 — na dobranoc

Audyeje inne: 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 15.10 — „Coment”, fragm. powieści Fiedora Gładkova, 15.30 słuchowisko dla dzieci, 16 — Wszelchnia Radiowa kurs I, — 16.20 (P) — Poznaj swój kraj i dzieje ojczyzny, 17.35 (P) — pogadanka thrystyczna, 18 (P) — dla wsi, 18.55 (P) — audycja dla dzieci, 19 „Dzień czyna i śmierć” — poemat, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — „Przy sobocie po robocie”, 22 — Wszelchnia Radiowa kurs II

Sport: 21.26 — wiadomości sportowe